

**UCHWAŁA NR XVII/133/16
RADY MIEJSKIEJ W SOBÓTCE**

z dnia 26 lutego 2016 r.

w sprawie nadania tytułu „Honorowy Obywatel Sobótki”

Na podstawie art.18 ust.2 pkt.14 ustawy z dnia 8 marca 1990r. o samorządzie gminnym (Dz.U. z 2015r. poz.1515 z późn. zm.) oraz uchwały Nr X/85/99 Rady Miejskiej w Sobótce z dnia 21 lipca 1999 r. w sprawie nadawania tytułu „Honorowy Obywatel Sobótki”

**Rada Miejska w Sobótce
uchwala, co następuje:**

- § 1. Nadaje się tytuł „**HONOROWY OBYWATEL SOBÓTKI**” Panu Zdzisławowi Szejterowi.
- § 2. Uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia.

Przewodniczący Rady
Miejskiej w Sobótce


Andrzej Rakowski

Uzasadnienie

Pan **Zdzisław Szejter** urodził się 30 lipca 1914 roku w Skarżysku Kamiennej w rodzinie kupieckiej. W rodzinnej osadzie, potem mieście, zaczynał edukację w szkole powszechnej, następnie ukończył szkołę średnią i w roku 1932 zdał egzamin maturalny. Jako cenzusowiec odbywał służbę wojskową w Batalionie Podchorążych 4 Pułku Piechoty Legionów w Kielcach.

Po kampanii obronnej 1939 roku powrócił do Skarżyska Kamiennej i podjął pracę na kolei. Będąc zatrudnionym jako robotnik kolejowy węzła skarżyskiego, podejmował wraz kolegami wiele różnorodnych działań na rzecz oporu wobec okupanta. Między innymi luzował deski ścian wagonów transportujących więźniów, lub nie domykał drzwi, ułatwiając ucieczkę przede wszystkim Żydom. W ten sposób uratował na jakiś czas wielu dawnych mieszkańców swego miasta.

Po wkroczeniu wojsk sowieckich i podczas tworzenia się struktur „władzy ludowej” współdziałał z organizacjami patriotycznego podziemia. Kiedy na kielecczyźnie zaczęła narastać atmosfera ubeckiego terroru, w początkach 1946 roku Zdzisław Szejter z żoną Zofią i dwójką dzieci wyjeżdża na Ziemię Odzyskane. Osiada w Świdnicy, gdzie dzięki przedwojennej maturze, otrzymuje intratną posesję w tamtejszym magistracie.

W roku 1949 nagabywany o przynależność partyjną i zagrożony statusem „politycznie podejrzanego” przenosi się do Sobótki. Tutaj przyjmuje obowiązki kierownika schroniska „Sobótka Dolna”, dzisiaj Dom Wycieczkowy PTTK „Pod Wieżycą”.

Trzy lata po zakończeniu działań wojennych do schroniska nie ma dojazdu. Jedyną dróżkę tarasuje wrak spalonego czołgu. W budynku nie ma ogrzewania, brak jest szyb w oknach. Wodę trzeba nosić ze studni znajdującej się około 200 metrów poniżej obiektu.

Pierwsze trzy lata to codzienny trud, aby schronisku przywrócić wszystkie jego pierwotne funkcje, aby je wyposażyc w niezbędne meble, sprzęt i naczynia. Na ten cel idą wszystkie oszczędności rodziny i okazjonalnie zdobywane środki pieniężne. Kierownik własnymi rękoma wykonuje najpilniejsze naprawy i instalacje. Wszystko, aby jak najszybciej móc przyjąć pierwszych turystów. Pierwszą wypłatę za swoją pracę, Zdzisław Szejter otrzymał dopiero w roku 1953, a żona Zofia dwa lata później. Dwaj synowie: starszy Wiesław i młodszy Zbigniew, po powrocie ze szkoły wytrwale pomagają rodzicom w ich codziennym trudzie. Już w roku 1957 Schronisko Dolne staje się najbardziej popularnym obiektem turystycznym na całym Przedgórzu Sudeckim.

Pan Zdzisław Szejter doprowadza do odbudowy sobóckiego amfiteatru. Organizuje w nim koncerty, spektakle teatralne, spotkanie z ludźmi kultury i twórcami sztuki. Odbywają się tam uroczystości gminne i festiwale młodzieżowe. Pan Szejter jest nie tylko gospodarzem schroniska, ale także jednym z głównych animatorów kultury zarówno w mieście, jak i w gminie Sobótka.

W sezonie letnim wielką popularnością zaczynają się cieszyć rozgrywki piłki siatkowej prowadzone na urządzonym pod schroniskiem boisku. Kiedy jeszcze nie ma rozwiniętego Domu Kultury, kina ani stadionu, Schronisko Dolne staje się centrum życia towarzyskiego, kulturalnego i sportowego. Kierownik schroniska staje się, w tych sferach życia społecznego miasta, niemal samoistną instytucją.

W latach 1965-1969 Zdzisław Szejter wszystkimi możliwymi drogami zmierza ku gruntownemu remontowi amfiteatru. Obiekt jest znany daleko poza obszarem Dolnego Śląska, a poważne zespoły teatralne składają propozycję wystawiania w nim swoich sztuk.

Praca w tym kierunku daje efekty w początkach lat siedemdziesiątych, kiedy został utworzony Wojewódzki Ośrodek Sportu, Turystyki i Wypoczynku z siedzibą w Sobótce. Skupia on wszystkie obiekty i instytucje turystyczne i sportowe. Należą do niego także schroniska, nowo zbudowany hotel „Pod Misiem”, stadion i Ośrodek Wypoczynku Świątecznego nad Zalewem w Sulistrowicach. Dyrektor WOSTiW powołuje Pana Zdzisława Szejtera na stanowisko kierownika wszystkich tych podmiotów na raz. Rozpoczyna się niezmiernie żmudny okres organizacji i popularyzowania nowych obiektów pod Ślężą. Jednocześnie oba schroniska działają z taką werwą, że do dzisiaj uważa się ruch turystyczny z lat 1972 – 1976 za najaktywniejszy w polskiej historii turystyki sudeckiej.

W tym czasie prowadzenie schroniska górnego na Ślężę obejmuje syn Pana Zdzisława, Zbigniew Szejter. Ogrom pracy organizacyjnej i wspaniałe jej efekty poświadczają choćby wykazy imprez turystycznych, sportowych i kulturalnych przeprowadzonych w kierowanych przez Pana Szejtera obiektach i stosy

podziękowań, czy dyplomów uznania za ich wręcz wzorcowy poziom. Ten, dotąd niestrudzony w rozlicznych inicjatywach animator ruchu turystycznego, nagle przerywa działanie w końcu roku 1975. Zmorzony ciężką chorobą umiera 11 października roku następnego.

Zaslugi Zdzisława Szrejtera dla samego Miasta, dla turystyki w Masywie Ślęży, dla tego, że Sobótka i jej okolice mogły się stać wielkim rekreacyjnym zapleczem Wrocławia, są bezsprzecznie ogromne, a przez długie lata były niedoceniane.

To co zaczął od zera, własnymi rękami, trwa do dzisiaj i jest głównym walorem infrastruktury turystycznej w Masywie Ślęży. *Założył rzecz można dynastię dobrych duchów Ślęży, bo po nim wspaniale działał syn Zbigniew (jego zasługi to osobny rozdział historii turystyki śląskiej)* i teraz kontynuuje rodzinne tradycje wnuk, Krzysztof.